



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XV: 2017

Nr 37 (534)

Data odczytu: 22.11.2017 r.

Data wydania: 22.11.2017 r.

=====

1082. spotkanie

Marek Szajerka

Relikt II kaplicy św. Michała Archanioła z XVIII w. w schodach do gmachu Ratusza

W 1880 r. ks. Jakub Fankidejski (1844-1883) opublikował książkę *Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej* a w niej m.in. opisał kaplicę św. Michała Archanioła, przy kościele św. Mikołaja w Grudziądzu¹.

Kaplica św. Michała Archanioła.

[...] *Po tej samej stronie nieco dalej ku drzwiom bocznym było wejście do kaplicy św. Michała. Roku 1670 czytano napis na progu, że była bardzo stara. Murowana mocno, sklepią u góry w formie kopuły. Okien miała cztery wysokie i jedno małe; oprócz tego wpadało światło z góry przez ośm małych otworów znajdujących się u wieżyczki nad kopułą. Dach był kryty miedzią. Przed reformacją należała kaplica do różnych cechów rzemieślniczych, które tu nabożeństwo swoje odprawiały i o jej utrzymanie starały się; później razem z bractwem podupadła. Długo stała pusta; potem odgródzono ją zupełnie od kościoła, zamurowano drzwi i zamieniono na parafialną szkołę. Roku zaś 1659, gdy szpital u św. Ducha zgorzał, a ubogich nie miano gdzie podziąć, w tej tu kaplicy niby w szpitalu tymczasowo ich umieszczono. Dopiero około roku 1673 znowu ją przywrócono dawnej chwale Bożej i oddano pod opiekę nowo utworzonemu bractwu św. Michała Archanioła. Na początku XVIII stulecia proboszcz ówczesny Krygier piękny nowy zupełnie sprawił ołtarz do kaplicy; św. Michał miał na głowie szyszak ze srebra, przy boku srebrny miecz i srebrne sandały na nogach. R. 1796 chociaż w dość dobrym jeszcze znajdowała się stanie, obalono ją zarówno z innymi kaplicami; cegły użyto do reparacji kościoła, a miedzią pokryli nowo właśnie budując się wieżę².*

¹ J. Fankidejski, *Utracone kościoły w diecezji chełmińskiej. Podług urzędowych akt kościelnych*. Pelplin 1880, s. 97-98.

² Tamże, s. 97-98.

W konfrontacji z treścią wizytacji kanonika Jana Ludwika Strzesza, z której korzystał ks. J. Fankidejski wynika, jednoznacznie, że autor artykułu pomylił dwie kaplice. O tym napisałem w *Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza* w 2015 r.³

Dla przypomnienia informacja z wizytacji kanonika J. L. Strzesza wg tłumaczenia z łaciny Hanny Ludwińskiej.

Gdy kanonik Strzesz pisał na wstępie o finansach kościoła św. Mikołaja w l. 1667-1672 napisał:

Najstarszą jest kaplica św. Michała Archanioła, jak pokazuje napis umieszczony nad drzwiami, lecz po zamurowaniu bramy i wejścia najpierw przeszła w użytkowanie ubogich jako szpital, dla potrzebujących pomocy. Istniało tam kiedyś bractwo związane na zasadach wspólnoty zamieszkania, na prawach i założeniach ślubów pobożności. Mistrzowie i rzemieślnicy zachowują relikwie i znaki tego niegdyś ustanowionego bractwa. Dary, fundusze, przychody pochodzące z produkcji opłatków przepadły jak i sama kaplica. Brama Południowa jest połączona z przymurowanym przedsionkiem, gdzie przesiadują żebracy i domagają się jałmużny.⁴

Tekst łaciński

Capella vetustissimaa s. Michaelis Archangeli, prout inscriptio superliminari praefixa monstrat, sed porta ad ituque oppilato in profanos usus primum scholae, deinde nunc receptaculi 4 pauperum hospitali carentium venit. Fuit ibi quondam confraternitas per modum contubernii certis legibus et devotionum conditionibus adstricta, retinentque artifices et mechanici vestigia et lineamenta sodalitates huius olim institutae. Dos, fundationes, proventus colleetaeque ex oblatiis sodalium interierunt, prout et ipsa capella⁵.

Drugi raz napisał kanonik Strzesz o kaplicy św. Michała, gdy opisywał szpital Świętego Ducha:

Kościół Świętego Ducha przy Bramie Toruńskiej z mocnymi murami przepadł, jak wyżej wspomniano zakonnikom reguły św. Benedykta w roku 1619. Dawniej istniało przy nim probostwo, lecz po pożarze miasta kościół został połączony z kościołem parafialnym w jeden na mocy przywileju 1345

³ M. Szajerka, *Kompleks szpitalny Św. Ducha w Grudziądzu z XIII w.*, w: *Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza*, Rok XIII (2015), nr 9 (423), z 2015 r.

⁴ W łacińskim oryginale: *Visitationes episcopatus Culmensis Andrea Olszowski Episcopo A. 1667-72 factae*, w: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, *Societas Literaria Torunensis, Fontes VII*. 1903, s. 293.

⁵ Za Kujawsko-Pomorską Biblioteką Cyfrową:

<http://kpbk.umk.pl/dlibra/docmetadata?id=3088&from=publication>

roku co zostało publicznie ogłoszone i przedłużone przez pełnomocników królewskich w 1606 r. i 1609 roku.

Drewniany szpital przy tym kościele między murami wyposażony w pokoje na górze i w podziemiach ocalał w pożarze w 1659 roku. Z czterech stron ograniczony podwórcem kaplicy św. Michała. Połączony ścianą z kościołem parafialnym. Ubodzy zostali przyjęci niestosownie do godności miejsca, do wnętrza starej kaplicy św. Michała.⁶

Tekst łaciński

Ecclesia s.Spiritus cum hospitali adportam Thorunensem, mro non parce structa, deodicatis virginibus regulae s.Benedicti anno 1619, prout supra memoratum est, cessit. Praepositura fuit olim, sed post conflagratam civitatem, cum ecclesia parochiali pro una ecclesia reputata, prout ex privilegio anni 1345 patet, quod coram DO. commissariis Regiis fuit productum anno 1606 in commissione supra memorata, quae in anno 1609 fuit confeeta.

Hospitale ad eandem ecclesiam intra moenia fuit ligneum, infernis superisque cubiculis instructum, clade civitatis captae flammaque anno 1659 absumptum. Pauperes 4 intra veterem capellam s. Michaelis, parieti ecclesiae parochialis connexam, superius iam commemoratam, incompetenter et contra dignitatem loci recepti⁷.

Jak widać z analizy tekstów, ks. Fankidejski w swoim opracowaniu, po odnotowaniu informacji o kaplicy św. Michała ze strony 293 nie zauważył, że na stronach 308-309 jest dodatkowa informacja o niej, przy okazji opisu lokalizacji szpitala Świętego Ducha. Szpital nie mieścił się w ramach tematycznych pracy ks. Fankidejskiego o zaginionych kościołach i kaplicach w diecezji chełmińskiej.

Jak wynika z wizytacji kanonika Strzesza, przed 1672 rokiem nie było bezpośrednio przy kościele św. Mikołaja kaplicy p.w. św. Michała Archaniola. Ta kaplica powstała później. W swojej pracy ks. Fankidejski stworzył fikcyjną kompilację dwóch kaplic, z różnych miejsc i okresów w jednym miejscu, bezpośrednio przy kościele św. Mikołaja. Ta pomyłka była powielana w XX w.⁸

⁶ Jak, poprzednio, tłumaczenie H. Ludwińskiej.

⁷ *Visitationes episcopatus Culmensis Andrea Olszowski, op. cit. s. 308-309.*

⁸ Uważam, że podobną kompilacją w wydaniu X. Froelicha jest podejście do średniowiecznego i nowożytnego Grudziądza. Z dwóch miast, lokowanych w różnych miejscach i latach stworzył obraz historyczny jednego, fikcyjnego miasta. Miasto kościelne miało herb z biskupem a świeckie z głową zwierzęcia. Pokolenia badaczy koloryzowały i koloryzują ten obraz, np. „że dwie pieczęcie są jednocześnie, ponieważ mieszczanie zdobyli zamek krzyżacki i zaczęli używać pieczęci krzyżackiej, jako własnej. Do tego fikcyjnego, jednego miasta dopasowuje się też wyniki badań archeologicznych w XXI w. Np. dopiero w świetle dokumentów można powiedzieć, że kościół św. Mikołaja 15.09.1618 r. zaczął pełnić dodatkową funkcję kościoła parafialnego. W tym dniu, w wyniku powodzi, (wylewu Wisły), został zniszczony prawowity kościół parafialny p.w. św. Jerzego. Zob. M. Szajerka, *Kościół św. Jerzego na Rybakach – o zaginionej tożsamości Grudziądza*, w: BKMDG, Rok XIII (2015), nr 40 (454), z 16.12.2015 r. Uważam, że tak jak ks. J. Fankidejski w 1880 r. z dwóch kaplic stworzył obraz jednej, tak X. Froelich w 1868 r. z dwóch kościołów św. Jerzego (parafialnego) i św. Mikołaja (kolegiaty) zrobił jedną parafię od założenia Grudziądza. Konsekwencją pomył-

Zagadnienie lokalizacji II kaplicy św. Michała Archanioła i związanej z tym pomyłki badawczej ks. J. Fankidejskiego poruszyłem w artykule z 2005 r.⁹

Przed wywiezieniem archiwum kościoła św. Mikołaja do Archiwum Diecezjalnego w Toruniu w XXI w., przechowywana w nim byłateczka z odpisami wizytacji z l. 1643-1786. W wizytacji z 1786 r. odnotowano:

Ta kaplica jest w kopułę masyw murowana, ma na północnej stronie 3 wysokie okna, na południowej jedno takie a drugie małe, w wieży nad kopułą ma 8 okienek, z których 2 od zachodu już zamurowane. Ta kaplica miedziana blachą pobita już na niektórych miejscach jej nie masz przez gzyś przecieka a przez to mur wcale pięknej kaplicy się psuje¹⁰.

Przedstawiony opis *Wizytacji Karola von Hohenzollerna* z 1786 r. koresponduje z panoramą Grudziądza, wykonaną w 1795 r. przez W. Aschenbrenera¹¹. Po lewej stronie wieży kościoła św. Mikołaja narysował trochę niższy hełm drugiej wieży. Wieża kościoła jest inna od obecnej. Posiada hełm barokowy, podobnie jak budowla po północnej stronie. Z innych źródeł wiadomo, że zapewne w 1795 r. wieża kościoła św. Mikołaja była wykonana z drewna lub pruskiego muru. Dopiero po rozebraniu kaplicy na Zamku Wysokim i kaplic po stronie północnej wzniesiono wieżę w obecnym kształcie.

Przez dziesięciolecia, w spadku po historiografii niemieckiej z przelomu XIX/XX w. upowszechnił się pogląd, że kościół św. Mikołaja wyglądał w podobnym kształcie, jak obecnie, także w średniowieczu. Przypuszczam, że ten pogląd, utrwalony w makiecie miasta na wystawie w Muzeum, przyczynił się do braku nagłośnienia wyników eksploracji archeologicznej, wykonanej pod schodami do Ratusza w lipcu – sierpniu 2016 r.¹²

ki X. Froelicha jest brak w literaturze przedmiotu informacji o kolegiacie dla diecezji chełmińskiej. Planowane było utworzenie kolegiaty w 2 poł. XIII w. w Wąbrzeźnie, ale do tego nie doszło. Kanonicy chełmińscy bez kolegiaty? Zakwalifikowanie przez X. Froelicha kościoła św. Mikołaja, jako parafialnego spowodowało, że inni badacze nie mogli jej znaleźć.

⁹ M. Szajerka, *Wpływ badań nad kościołem p.w. św. Mikołaja na poznanie genezy i ustroju miasta*, w: Rocznik Grudziądzki, T.XVI, 2005, s.301. Dla podkreślenia obiektywizmu badawczego należy zaznaczyć, że środowisko akademickie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika nadal bojkotuje ten artykuł i inne moje prace.

¹⁰ Tamże, s. 301, przyp. 55.

¹¹ J. Drozdowska, *Grudziądz. Widoki miasta. Ansichten der Stadt*, Grudziądz 2001, widok 6.

¹² Rozważam również taki wariant, że prowadząca badania archeologiczne W. Pacuszka nie miała w tym przypadku punktu odniesienia dla jakiegokolwiek budowli w tym miejscu w oficjalnej literaturze przedmiotu, reprezentowanej przez Rocznik Grudziądzki. W Tomie XXIV Rocznika Grudziądzkiego W. Sieradzan wyraźnie podkreślił, że analizuje tylko prace recenzowane. Zob. W. Sieradzan, *Narodziny miasta w średniowieczu w świetle XIX i XX-wiecznej historiografii polskiej i niemieckiej*, w: Rocznik Grudziądzki, T. XXIV, 2016, s.145-158. W swoim artykule Redaktor Naukowy zdyskredytował materiały z sesji cysterskich pod wspólnym tytułem Grudziądz

Nie wyszła jeszcze przysłowiowa drukarska farba w 24 tomie Rocznika Grudziądzkiego, którego promocja była w czerwcu 2016, a archeologom grudziądzkiego Muzeum przyszło się zmierzyć z fragmentem budowli pod schodami Ratusza.

O przewidywanym odsłonięciu relikwów kaplicy pod schodami poinformowałem władze Miasta ze znacznym wyprzedzeniem, jeszcze przed rozbiórką schodów do Ratusza, podając wyniki własnej kwerendy archiwalnej¹³. Schody do kolegium jezuickiego wykonano w l. 1680-1684¹⁴.

Obecnie można przejść do analizy zdjęć wykonanych po zdemontowaniu stopni schodów, tak po stronie wschodniej, jak i zachodniej.

Strona wschodnia po demontażu granitowych stopni schodów i kutej balustrady.



Na wstępie okazało się, że granitowe schody położone zostały na ruszcie, wykonanym z trzech symetrycznie zbudowanych murów o grubości jednej wozówki cegły (długość cegły). Te trzy murki przylegały do muru na całą szerokość schodów, w zasadzie czytelnym



miastem Chrystiana, jako nie posiadające recenzji naukowej. Imiennie zdyskredytował też artykuł w Roczniku Grudziądzkim o kościele św. Mikołaja z 2016 r. mojego autorstwa, zob. s.157. Tym samym na naukową banicję wysłano pierwszy monograficzny artykuł o architekturze kościoła św. Mikołaja. Czytelnik, nie znający dokładnej bibliografii może wyrobić sobie fałszywy pogląd, że artykuł P. Bireckiego, kolegi uczelnianego W. Sieradzana jest pierwszym w Rocznikach Grudziądzkich artykułem o tym kościele. Zob. P. Birecki, *Z dziejów grudziądzkiej fary p.w. św. Mikołaja*, w: Rocznik Grudziądzki, T.XXIV, 2016, s. 115-133.

¹³ Zob. M. Szajerka, Kościół p.w. św. Mikołaja w Grudziądzu pod koniec XVIII w., w: BKMDG, nr 30 (370), z d. 13.11.2013 r. oraz tenże, *Wpływ badań nad kościołem p.w. św. Mikołaja [...]*, op. cit. s. 301.

¹⁴ Zob. J. Pakulski, *Barokowe inskrypcje w Ratuszu grudziądzkim*, w: Rocznik Grudziądzki, T.XVI, 2005, s.12 i 20. W 1680 r. rektorem kolegium był Błażej Grzembosz.

i niezniszczonym mocno licu (**fot. 1**).

Następnie po usunięciu wewnętrznego rumowiska ukazał się poziom rzut budowli o zaokrąglonych kształtach. Zapewne mamy do czynienia z budowlą zalegającą pod chodnikiem i ulicą Ratuszową (**fot. 2**).

Na tym wstępnym etapie odkrywki można było przypuszczać, że mamy do czynienia z murem, wykonanym w technologii *opus emblectum*, gdzie mury ceglane stanowiły szalunek dla rdzenia wypełnionego kamieniami, itp.



Po głębszym wykopie widać jakiś bruk z otoczków, ruszt, (**fot. 3-4**)?



W przypadku tego wykopu, po analizie zdjęć można wnioskować, że mamy tu do czynienia ze średniowieczną budowlą, do której przylega fundament dawnych barokowych schodów do kolegium jezuickiego, wykonanych w l. 1680-1684.



Mur zewnętrzny jest młodszy od muru południowego i nie jest z nim powiązany, (**fot. 5**).

Taka technologia, gdzie ceglane mury stanowią szalunek dla rdzenia wykonanego z gliny, otoczków występuje w ścianie północnej nawy bocznej kościoła św. Mikołaja. W kwietniu 1998 r.

zdjęto ze ściany zewnętrznej epitafium rycerza z buzdyganem i ukazał się podobny rdzeń muru, jak ten z pokazanych tu wykopów¹⁵.

Ok. 20 lat temu porównałem w swoim referacie następująco przekroje ściany nawy bocznej oraz ściany na Zamku Wysokim. Napisałem wtedy:

Zdjęcie nr 7. Ściana kolegiaty grudziądzkiej od strony północnej po zdjęciu epitafium rycerza z buzdyganem. Stan w kwietniu 1998 r.

Odślonięcie wnętrza muru wykazało, że budowniczowie kościoła użyli cegły tylko do licowania ścian. W środku jest tylko zaprawa wapienna z kamieniami polnymi. Był to sposób budowania charakterystyczny dla pionierów budownictwa ceglanego.

Zdjęcie nr 8. Widok ruin kaplicy zamkowej na Górze Zamkowej w Grudziądzu. Kaplica ta wybudowana została przez Krzyżaków w latach 80/90 XIII w. Reprezentuje ona rozwinięty gotyk.

Przekrój tego muru koliduje z przekrojem kościoła św. Mikołaja, który wg obowiązującej datacji powstał równoległe z zamkiem krzyżackim. Analizując te dowody rzeczowe, jakimi są techniki budowy, trzeba uznać za prawdziwy fakt historyczny, jakim jest przerwanie budowy kościoła św. Mikołaja 22 stycznia 1256 roku z przeznaczeniem na katedrę. Przerwa została spowodowana przeniesieniem katedry do nowej siedziby w Kwidzynie.

Budowę kościoła katedralnego w Grudziądzu rozpoczęto zapewne w latach 1233-1243. Datę tę wyznacza zrzeczenie się Chełmna przez biskupa Chrystiana na rzecz Krzyżaków a kończy podział na diecezje biskupstwa misyjnego w Prusach. Budowa kościoła, z przeznaczeniem na parafialny została ponownie wznowiona po uzyskaniu przez Grudziądz lokacji na prawie chełmińskim w 1290 r.

Taka chronologia znajduje odbicie w architekturze kościoła¹⁶.

Po 20 latach od napisania tej analizy pojawiło się więcej nowych danych, tak w opracowaniach naukowych, jak i m.in. w następstwie odślonięcia ruin Zamku Wysokiego w l. 2006-2014. Kolejna sesja naukowa o tematyce cysterskiej w Grudziądzu w 1998 r. dała podkład naukowo-badawczy do analizy Grudziądza, jako niedokończonego klasztoru cysterskiego z 1 poł. XIII w.

Odślonięcie fundamentów Zamku Wysokiego i ich wyeksponowanie w l. 2006-2014 pokazuje, że moje spostrzeżenia, co do datacji murów nawy północnej są nadal aktualne. Na Zamku Wysokim nie ma murów, w których rdzeń *opus emplectum* stanowi glina z drobnymi kamieniami polnymi.

¹⁵ Zob. M. Szajerka, *Pamięć i tradycja o Biskupie Chrystianie w Grudziądzu*, w: Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne. Grudziądz 1998, s. 113 zdjęcie nr 7. Wklejka, Zdjęcie 7.

¹⁶ M. Szajerka, *Pamięć i tradycja o Biskupie Chrystianie* [...], op. cit. s.113.

Łatwo taki mur przeoczyć. W trakcie badań archeologicznych na Górze Zamkowej po śmierci prowadzącego badania Antoniego J. Pawłowskiego jego następca zniszczył ruszt z rumowiska ceglanego pod fundament kaplicy po stronie wschodniej, zewnętrznej południowego skrzydła mieszkalnego. Ruszt pod fundament został uznany w kategorii gruzu rozbiórkowego, z pocz. XIX w. Archeolog prowadzący badania robił wykop na linii rzekomej kurtyny wschodniej, zasugerowanej przez Hansa Jacobiego w l. 1941-1943. Ruszt był poza tą „kurtyną” był bezwartościowy i nie został rozpoznany, (6-8).



Można powiedzieć, że konsekwencje tej pomyłki badawczej z września 2008 r. zniweczyły wyniki badań archeologicznych na Zamku Wysokim. Teoria naukowa, wypracowana na przełomie XIX/XX w. odnośnie lokalizacji kaplicy zamkowej na pierwszym piętrze skrzydła mieszkalnego była i jest ważniejsza od stanu faktycznego fundamentów, ich położenia i grubości murów oraz pisemnych relacji świadków, widzących obiekt w XVI-

XVIII w. Zmarły w lipcu 2008 r. A. J. Pawłowski chciał badać właśnie teren, gdzie zniszczono po jego śmierci fundament kaplicy. Na panoramie Grudziądza z 1795 r. kaplica zamkowa jest właśnie w tamtym miejscu.

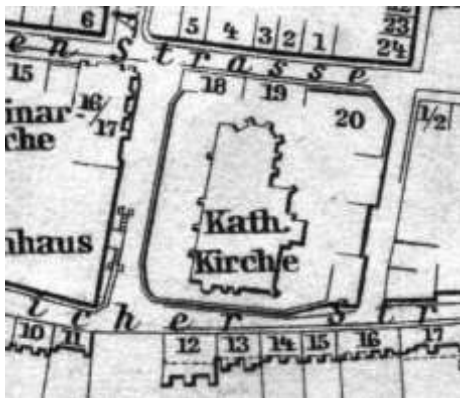
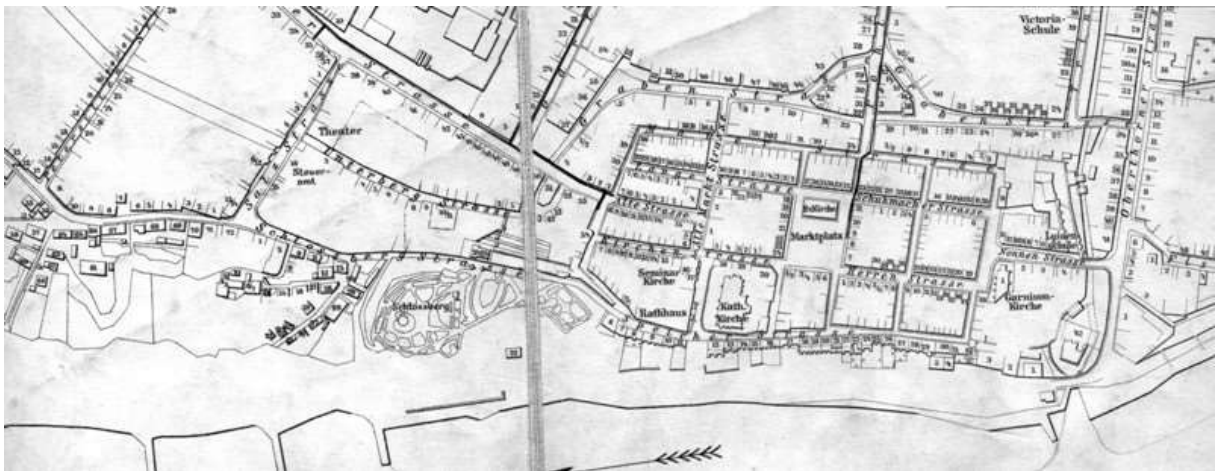
Strona zachodnia po demontażu granitowych stopni schodów i kutej balustrady.

Powracając do kwestii schodów. Teraz należy zanalizować stronę zachodnią. Różni się ona od strony wschodniej tym, że nie ma tu rusztu z trzech symetrycznie rozło-



żonych murów a granitowe stopnie zostały położone na pełnym murze, (fot. 9).

Na planie Grudziądza, autorstwa Beckera z 1897 r. po stronie zachodniej do stopni schodów przylega mur, (fot. 10-11).



Konkluzja

Z różnicy położenia stopni schodów można wnioskować, że do ich budowy wykorzystano mur kaplicy, rozebranej w l. ok. 1795-1798. Zachowane lico pionowe muru po stronie wschodniej świadczy, że w tym miejscu był otwór okienny lub drzwiowy. Również mur z arkadą pod podestem schodów należy rozpatrywać, jako relikw zniszczonej kaplicy, (fot. 12).



Grudziądz, nebst der Peste von der Passerseite

Zapewne II kaplica św. Michała Archanioła, konsekrowana w 1 pol. XVIII w. została urządzona w wcześniejszym średniowiecznym obiekcie sakralnym, być może w formie rotundy.

Notatki

Notatki

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.